

Demoniczne UFO

6 czerwca 2018

Poniższy artykuł można wpisać na listę z serii tabu w ufologii, szczególnie w naszym kraju, ponieważ poruszanie aspektów innych niż stricte kosmicznych w kwestii pochodzenia UFO, zazwyczaj jest marginalizowane. Artykuł został przetłumaczony ze strony znanego pisarza Davida Clarke, opublikowany w prestiżowym piśmie „Fortean Times”, który wskazuje, że UFO może mieć wiele twarzy, a jedną z nich może być, aspekt związany z okultyzmem – demonologią, która w angielskiej ufologii, była bardzo poważnie traktowana, wskazując jej mocniejsze i słabsze strony.

Od lat pięćdziesiątych dominująca i na pewno najbardziej popularna hipoteza w ufologicznym i publicznym dyskursie polega na tym, że latające spodki i ich mieszkańcy reprezentują inteligentne wizyty z kosmosu. Od wczesnych lat, z kilkoma wyjątkami, większość ufologów zdawała się wierzyć, że intencje „odwiedzających” są życzliwe – aby obserwować nasze postępy w kierunku przystąpienia do federacji międzygalaktycznej lub ostrzec nas, przed eksperymentami nuklearnymi – „Pogłębiając równowagę wszechświata”. Ale nawet zwolennicy ETH musieli brać pod uwagę wpływ, kontaktu z obcymi rasami na społeczeństwa ludzkie, w szczególności konsekwencje duchowe. Wiele było spekulacji dotyczących wpływu religii, zwłaszcza fundamentalizmu. Co dziwniejsze, teologowie – najwyraźniej najwybitniejsi eksperci doradzający w sprawach duchowych – mieli niewiele do powiedzenia na ten temat. Na przykład nie istnieje sztywny chrześcijański dogmat o życiu w kosmosie lub o naturze i pochodzeniu UFO.

Ta niechęć rozbiła kilka grup chrześcijańskich, zwłaszcza tych, którzy mają skrajne poglądy na temat zjawiska UFO. Z jednej strony jest grupa ewangelików – głównie Amerykanów, takich jak dr Billy Graham – którzy twierdzili, że pasażerowie UFO mogą być aniołami wysłanymi przez Boga, aby nas pilnować.

Najbardziej znanym wykładnikiem tego pomysłu jest prezbiteriański minister Rev Barry Downing, autor „Latających talerzy i Biblii”. Downing wydaje się być otwarty na myśl o obcych w ramach stworzenia Boga i patrzy na pisma w celu dowiedzenia wczesnych kontaktów ET.

Na przeciwległym końcu są niektórzy członkowie Chrześcijańskiego Kościoła Prawosławnego [1], którzy uważają, że niemożliwe jest zaakceptowanie w nieuchwytnej i sprzecznej naturze zachowania UFO. Najbardziej skrajnym wyrazem tego poglądu jest to, że nie ma ET, ponieważ życie w innych planetach nie jest wspomniane w Biblii. Z tego punktu widzenia, jeśli w Biblii nie ma obcych, a pasażerowie UFO nie są aniołami, wówczas UFO mogą być tylko demoniczne.

UFO są aniołami/demonami, jeśli będziemy mieli dobre istoty z UFO, wtedy też możemy mieć złe (a przecież szatan jest wedle tradycji chrześcijańskiej upadłym aniołem). Dzielią się również pojęciem Antychrysta i nieuchronnością Drugiego Przyjścia przewidzianą w Księdze Objawienia. Na przykład Billy Graham przytoczył mówiąc, że aniołowie najeźdźcy UFO zostali wysłani, aby pomóc nam „walczyć z demonami w preludium do Drugiego Przyjścia Chrystusa”. Ponadto w ankiecie „Time”/CNN z 2002 r. Stwierdzono, że 59 procent z tych, którzy pytali, przyjął prawdziwą prawdę o „końcowych czasach” przewidzianą w Księdze Objawienia [2]. A ankieta stwierdziła, że wielu uważa, że ostateczna walka z anty-Chrystusem odbędzie się w ich własnym życiu .

Niektórzy ufolodzy starali się wytłumaczyć przypadki wrogich obcych w audycji Wellsa. Jednak żaden z tych scenariuszy nie jest tak interesujący jak te, które powstały w fundamentalistycznej literaturze o UFO, które opierają się na wierzeniach, które sięgają czasami do średniowiecznej demonologii. Gdybyś przeczytał „poważną” literaturę UFO, możesz zauważyć, że wierząc w teorię, że demoniczne lub złe siły kontrolują UFO należą do „szarpliwej frędzliny” – to kolejny szalony pomysł. Byłoby to dalekie od prawdy, ponieważ

demonologia odgrywała bardzo wpływową i w znacznym stopniu przeoczoną rolę w rozwoju ufologii zarówno w USA, jak i Wielkiej Brytanii.

Prawdopodobnie najbardziej znane książki promujące demoniczną teorię UFO to John Weldon i „UFO Zola Levitta: What on Earth is Happening and Dr Clifford Wilson UFOs and their Mission Impossible”[3]. Ci trzech pisarze reprezentują frakcję chrześcijańskich fundamentalistów, którzy napisali, że UFO to przejawy aktywności demonów, a coraz większa ilość UFO na naszych niebiosach są rezultatem złych sił szatana gromadzących się w walce w imieniu Antychrysta. Z tego punktu widzenia dowody identyfikujące pasażerów UFO jako upadłych aniołów są obfite w „Biblii”, jeśli wiesz, gdzie szukać i jak interpretować w prawidłowy sposób. Obydwie książki zostały opublikowane w latach siedemdziesiątych. Niedawno pisarze w tej samej teorii wskazali na fale obcych uprowadzeń, co dowodzi, że hordy szatana zostały uwolnione na świat. Wykradają nasze dusze i zwodzą nas w fałszywą religię, promując ideę starożytnych astronautów i ewolucji w przeciwieństwie do stworzenia.

Chciałem dowiedzieć się, jak bardzo te skrajne poglądy znalazły odzwierciedlenie w brytyjskiej ufologii. Początkowo wydawało mi się, że będzie mało dowodów, dopóki nie znalazłem literatury, a nawet społeczności poświęconej propagowaniu teorii demonicznej. Były redaktor brytyjskiego „Flying Saucer Review”, Gordon Creighton, był do śmierci najbardziej znanym demonologiem w Wielkiej Brytanii. Niedawno w 1996 roku grupa „zainteresowanych ufologów”, która obejmowała Creightona i założyciela BUFORA, Grahama Knewstuba, prywatnie przekazała ostrzeżenie o demonicznej naturze UFO.

Raport o UFO został skopiowany dla wielu ufologów, posłów z Królestwa i został poparty przez Lorda Hill-Nortona, byłego brytyjskiego szefa sztabu obronnego. Hill-Norton, który zmarł wkrótce po Creighton w 2003 roku, jest zwykle cytowany przez zwolenników UFO jako ktoś, kto ze względu na swoje kontakty

wojskowe, powinien wiedzieć, o czym mówił. Warto więc zauważyć, że w piśmie Hill-Norton, w memorandum, które wydało sprawozdanie, stwierdzając, że UFO były „zasadniczo religią”, a nie zagrożeniem wojskowym z kosmosu: „Z pewnością istnieje pewien stopień zaangażowania psychicznego w prawie każdym przypadku. Dosyć często jednak takie doświadczenia są zdecydowanie sprzeczne z wiarą prawosławną.”

Raport o zainteresowaniu UFO był „ograniczoną edycją”, mającą na celu ostrzeganie „najlepszych ludzi” o niebezpieczeństwach spowodowanych przez UFO i uprowadzeniach. Mimo, że notatka Hill-Nortona została opublikowana w FSR, ma niewielką popularność w głównej prasie UFO. Niektóre z wielkich nazwisk, które początkowo to popierały później dystansowały się, ponieważ nie zgadzały się z naciskiem autora raportu, Paula Inglesby, na temat niebezpieczeństw duchowych stwarzanych przez UFO.

0. Paul Inglesby był przed nawróceniem wiary prawosławnej, anglikańskiego wyznania kapłana, ks. Eric Inglesby. To głównie dzięki wpływowi jego i Gordona Creightona demoniczna teoria UFO została zachowana w XXI wieku. Urodzony w 1915 roku Inglesby był prawdopodobnie najdłużej działającym w Wielkiej Brytanii teoretykiem UFO, z kontaktami na najwyższym poziomie. Wiele z tego, co zostało napisane na ten temat w Wielkiej Brytanii, wynika z jego trwałych i drobiazgowych prac, chociaż większość przesłuchiwanym przez ufologów nigdy nie słyszała o nim.

Inglesby jest też wyjątkowy, ponieważ jego zainteresowanie rozpoczęło się przez całą dekadę latających spodków. W 1938 r. podczas służby w Royal Navy pod Lordem Mountbatten zajął się chorobą tropikalną i przez trzy miesiące był niebezpiecznie chory. W tym czasie przeszedł „niszczące duchowe doświadczenie”, podczas którego widział wizje przyszłej wojny atomowej i demonicznych sił kontrolujących statki kosmiczne i broń jądrową. Uwięziony w tej ponadczasowej wizji „(...) nie tylko widziałem przyszłe wydarzenia, w mentalny sposób

telepatyczny, ale przez cały ten czas trwa walka o posiadanie mojej duszy" [4].

Na szczęście jego modlitwy zostały wysłuchane, i został uratowany ze szponów demonicznych sił. Po swoim chrzcie ognia naturalnie pozostał w poszukiwaniu dowodów złych wpływów. Kiedy w 1947 roku pojawiły się pierwsze gazety o latających spodkach w brytyjskich gazetach, Inglesby poczuł, że jego wizje mają się stać rzeczywistością. Stwierdził, że hipoteza pozaziemska, przeważająca w mediach i UFOlogii, nie stanowi zadowalającego wyjaśnienia całego zjawiska. Stopniowo zaczął wierzyć, że kontakty i wiadomości przekazywane przez okupantów UFO były przynajmniej częściowo demoniczne.

Po konwersji na chrześcijaństwo, a następnie w 1964 roku, został wybrany na księdza w kościele anglikańskim. Jego nawrócenie do chrześcijańskiej ortodoksyjności nastąpiło w 1980 roku po spotkaniu z ks. Seraphim Rose w klasztorze w Kalifornii. Ks. Rose napisał traktat o UFO jako demoniczne znaki, które okazały się bardzo wpływowe w rozwijających się teoriach Inglesby'ego. Mnich kazał mu schronić się w ortodoksyjnej doktrynie, tak aby miał duchową ochronę w kampanii przeciwko latającym spodkom, która miała zajmować całe jego życie.

Podobnie jak inni fundamentaliści Inglesby zauważyli upadek tradycyjnej religii i pojawienie New Age i opartych na UFO kultach religijnych, takich jak Moonies jako znaku, że czas końca jest bliski. Oczywiście nie był to nowy pomysł, czy też jedyny w swoim rodzaju dla chrześcijan. Jak Forteanie są dobrze poinformowani, wiara w zbliżającą się apokalipsę jest istotnym tematem w całej historii ufologii. Jest to szczególnie związane z kultystami UFO, których liderzy przewidywali światowe kataklizmy w wiadomościach przekazywanych przez kosmicznych ludzi. Fundamentalisci jednak interpretują te przesłania jako demonicznie inspirowane.

Zanim ostateczne czasy mogą dotrzeć do Szatana, musi wdrożyć

swój zły plan na dominację nad światem. Aby odnieść sukces dużej liczbie ludzi, zwłaszcza tych na wysokich stanowiskach, zostaną wymazane lub wykorzystywane przez złe duchy, aby przygotować ich do ostatecznej bitwy po stronie Antychrysta. Ta idea pełzania podboju niepokoi tych, którzy uwierzyli w UFO pochodzenia demonicznego. Nie obawiali się scenariusza z wojna światów inwazja obcych z maszynami i promieniami śmierci. Bali się bardziej zabójczego przejęcia dusz ludzkich i przerażającego pomysłu krzyżowania między demonami i ludźmi, aby stworzyć hybrydowe stwory.

Słynny przypadek porwania UFO z Antonio Villas-Boas z Brazylii dostarczył demonologom dowody, których szukali, gdy zostały opublikowane w FSR. Zadziwiająca opowieść o łączeniu seksualnym z obcą kobietą na pokładzie UFO w 1957 roku nie pojawiła się w literaturze UFO do 1965 roku. Jednak od tego czasu motyw seksualny nadal pojawiał się w porwaniach, tak że Inglesby była w piśmie do FSR opublikowanym w 1993 r., że: „wszystkie dowody wskazują na proste rozwiązanie (tajemnicę uprowadzenia UFO), a mianowicie, że od pewnego czasu niegodziwe duchowe siły (...) kradną ludzkie plemniki i komórki jajowe (...) jednak te genetyczne składniki najprawdopodobniej NIE są skrzyżowane z ich własnym genetycznym (jeśli w ogóle!) (...) ale są używane (...) aby stworzyć pseudo ludzkie istoty (...) prawdopodobnie tysiące, jeśli nie miliony, tych stworów gdzieś, teraz istnieją. Niewątpliwie nie muszą być duszami, a więc mogą być całkowicie kontrolowane przez złe duchy [„obcy”]. Ich ostatecznym celem może być przejęcie planety Ziemi przez inwazję.”

Podczas otwarcia ery UFO w 1947 roku ETH była tylko jedną z wielu konkurencyjnych teorii na temat pochodzenia latających spodków. Kiedy przeprowadzono pierwszą edycję Gallupa w Stanach Zjednoczonych, ETH nawet nie zdołała osiągnąć wyników. Ale kiedy zapytano: „Co myślisz, że są czyste?”, Jedna kobieta odpowiedziała: „(...) przywołując tekst biblijny (...) [i] powiedział, że jest to znak końca świata” [5]. Jednak nawet na

tym etapie bardziej starożytny diabeł tradycją folklorystycznie zdawał się stać wokół narracji UFO. Prawdopodobnie najbardziej oczywistym przykładem są Men in Black, kawałek folkloru ufologicznego, który rozpoczął się od opowieści Alberta K. Bendera, założyciela International Flying Saucer Bureau. Bender dowiedział się o ostatecznym źródle talerzy w 1953 roku i postanowił ujawnić, co wiedział. Odwiedzili go trzech mężczyźni ubrani w czarne garnitury, którzy przechwycili jego list. Wizyta MIB wpłynęła na niego tak głęboko, że zaprzestał dalszego udziału w ufologii i zamknął klub.

Ciekawe, że Bender miał obsesyjne zainteresowanie okultyzmem i czarną magią, a także latającymi spodkami, więc nic dziwnego, że był odwiedzany przez diabła [6].

Jego doświadczenie miało daleko idące konsekwencje w tym, że skłaniało się do ostrzegania niektórych bardziej religijnych członków klubów latających spodków do duchowych niebezpieczeństw. W rezultacie, niektóre grupy spodków aktywnie unikały skojarzeń z okultyzmem, który obfitował w ruch kontaktów. Ale duchowe konotacje latających spodków nie odeszły. Pod koniec lat sześćdziesiątych wielu czołowych ufologów rozwijało się nie znudzonych tematem. Długo oczekiwane lądowanie na trawniku Białego Domu nie zdążyło się zmaterializować, a prawda o UFO wydawała się tak nieuchwytna, jak zawsze. W niektórych przypadkach ufologowie odwrócili się od ETH i zamiast tego wyjaśniali okultystyczne nadprzyrodzonymi wyjaśnieniami. Dziennikarz i autor John Keel oraz w mniejszym stopniu francuski naukowiec Jacques Vallee byli badaczami tak zwanej „nowej ufologii”. Teoria ultra ziemian na Ziemi – nadprzyrodzone istoty, które współistnieją z ludzkością w równoległym wszechświecie – okazały się niezmiernie popularne wśród ufologów, którzy szukają alternatywy dla ETH.

Keel twierdził, że może kontaktować się z UFO poprzez wiadomości przekazane za pośrednictwem telefonu (w podobny

sposób jak do mediów spirytystycznych). Spotkania te doprowadziły go do konkluzji, że UFO był złowieszcze . W operacji Trojan Horse napisał: „To ufonauci, a nie kontaktowcy są kłamcami. Kłamią umyślnie, tworząc zadziwiającą zasłonę dymną stworzoną przez nich po to, aby ukryć prawdę o ich pochodzeniu, celach o motywacji”.

Choć Keel unikał religijnych konkluzji i twierdził, że jest ateistą, jego ultraziemianie były w rzeczywistości takie same jak aniołowie i demony. Kiedy Gordon Creighton przejął redakcję, demoniczne teorie były promowane z nową energią. Do 1976 roku napisał w przeglądzie jednego z książek Vallee'a, że □□"demony (...) są tu w ogromnej sile". Wybierali tych ludzi, których zasoby genetyczne były potrzebne do krzyżowania z demonami. Co gorsza, demoniczne istoty programowały tych niewolników, aby popełniać przemoc i kontrolować luki w rządzie, aby popełnić zło. Creighton podążył za Inglesby w tworzeniu demonologicznej interpretacji ufologii, które zawierało niepokojące składniki, takie jak ekstremalna polityka prawicowa i szalejąca paranoja. Podczas jego długiej redakcji, te dziwaczne poglądy znalazły miejsce w „poważnej” ufologii”. W rezultacie pojawiły się bardzo dobrze znane nazwiska, w tym znane nazwiska w największej organizacji UFO z BUFORA w Wielkiej Brytanii.

Trzej byli przewodniczący BUFORA, w tym prezes założycielski, Graham Knewstub, wraz z Capt Ivar Mackay i Roger Stanway, przekonali się, że UFO miały pochodzenie demoniczne. Obie Knewstub i Stanway były pierwotnie wierzącymi w teorię nakrętki i śruby. Ale ich poglądy zmieniły się, gdy ich zaangażowanie w ufologię stało się bezpośrednim konfliktem z ich przekonaniami religijnymi.

W listopadzie 1976 Stanway zaskoczył swoich przyjaciół i kolegów, rezygnując z funkcji prezesa i zerwał cały kontakt. W liście o rezygnacji z listopada 1976 roku wyjaśnił, że wraz z żoną narodził się ponownie jako część ogromnego chrześcijańskiego odrodzenia, który przemierzał świat. Dodał:

„(...) a ponadto wierzę, że zjawisko UFO ma pochodzenie szatana”. Możesz odrzucić Stanwaya jako odosobniony przykład kogoś, kto był uprzednio nastawiony na fundamentalizm religijny. Ale to nie byłoby poprawne i nie jest jedynym przykładem.

Być może najbardziej dziwaczna historia dotyczy detektywów BUFORA w Południowej Walii, Randalla Jonesa Puga, który zmarł w 2003 roku. Pugh – emerytowany lekarz weterynarii – był człowiekiem bojącym się Boga, który zbadał falę UFO w Zachodniej Walii z 1977 roku, która stała się znana jako „Walijski Trójkąt”. Początkowo był kolejnym zwolennikiem odwiedzających ET, ale stopniowo zmieniał się jego pogląd. Podczas jego poszukiwań Pugh wpatrywał się w dziwne happeningi skoncentrowane na odległej części wybrzeża Pembrokeshire: światła i przedmioty unoszące się na niebie, tajemnicze, srebrzyste figurki wpatrujące się w okna gospodarcze, stado bydła teleportowanego z jednej strony gospodarstwa do innego, poltergeisty nękające rodzinę świadków UFO [7].

W 1980 roku doszedł do wniosku, że pasażerowie UFO byli złymi istotami nadprzyrodzonymi i zaczął wierzyć, że ufołodzy narażali się na niebezpieczeństwo fizyczne i duchowe. Wkrótce potem, jak Roger Stanway przed nim, Pugh opuścił ufologię i spalił całą kolekcję książek i slajdów. Te działania opierały się na szeregu osobistych doświadczeń, które twierdził, „były zbyt przerażające, aby rozmawiać.”

Podobnie jak Pugh, zainteresowanie złymi cywilizacjami przez Reva Anthony Millicana wynikało z osobistego doświadczenia. Pewnej nocy w kwietniu 1968 r. Wyszedł na spacer wraz ze swoją żoną, na przedmieściach Bristol. Nagle para zobaczyła świecącą kopułę, unoszącą się w pobliżu ziemi zaledwie kilkaset metrów dalej. Była przezroczysta i wydawała się cicho obracać się na swojej osi. Obiekt był przeźroczysty i cichy, a oboje czuli „niesamowite zimno”. Millican powiedział: „Nie sądzę, że to, co widziałem, było w ogóle mechaniczne. Wyraźne wrażenie, że żyje”. Czuł, że UFO było złe i złożyło sprawozdanie do biskupa

Bristolu i do policji, którzy przeszukiwali teren, ale nic nie znaleźli [8].

W maju 1977 r. Grupa księży i byłych ufologów spotkała się w wyniku ogłoszenia umieszczonego w czasopiśmie „The Church Times”. W artykule Eric Inglesby zaprosił wszystkich zainteresowanych rosnącym zainteresowaniem UFO i obcymi, aby dołączyć do nowego Stowarzyszenia Badań nad UFO. Choć członkostwo w CHRUFORA nigdy nie wzrosło powyżej 40 lat, społeczeństwo było powiązane ze wszystkimi wyznaniem wiary chrześcijańskiej. Obejmowali ufologów, takich jak Knewstubb, Stanway i Pugh oraz duchowni, takich jak Inglesby, Millican i kilku biskupów. Stowarzyszenie zobowiązało się do walki z tym, co widzieli jako wzrastającą falę okultyzmu i robić wszystko, co w ich mocy, aby ostrzec innych o złym wpływie latających spodków, które „było obarczone niebezpieczeństwem dla nieostrożnych i obrzucanych herezją i fałszywymi przekonaniem”.

CHRUFORA (Christian UFO Research Association) zobaczył zbliżające się wydanie filmu „Bliskich spotkań trzeciego stopnia” Stevena Spielberga jako najbardziej oczywistej czołówki podczas ich kampanii. Inglesby opisywał ogromną popularność filmu jako „powolną truciznę, śmiertelniejszą niż egzorcyzm”. Użycie przez Spielberga pomnika Devil’s Tower jako punkt skupienia bliskich spotkań to wyraźny dowód dla CHRUFORA jego demonicznej inspiracji.

Członkowie zidentyfikowali również inne złe elementy w fabule. Na przykład osoby, z którymi kontaktowali się obcy, podlegają formie „kontroli umysłu” (demoniczne posiadanie) – przytłaczająca potrzeba, aby przejść do Wieży Diabła. W punkcie kulminacyjnym filmu UFO są postrzegane jako życzliwe i anielskie, gdy jak wszyscy dobrze poinformowani demonologowie wiedzą, demony szatana potrafią ukryć się jako „aniołowie światła”, aby oszukać światowych liderów.

Reakcją Millikana na otwarcie filmu w rodzimym Bristolu było

stworzenie stoiska w foyer Odeon Film Centre. Do czerwca 1978 r. Przyszło 150 000 osób, więc było wiele dusz do ratowania! Podczas swojej kampanii wydał 4 000 ulotek informujących o tym, że UFO nie były ET, ale „wysłannikami diabła”.

Wyświetlacz Millicana był w bezpośredniej sprzeczności z przesłaniem lokalnego klubu UFO i Towarzystwa Aetheriusów, które miało 20 takich kramów w kinach w całym kraju. Najgorsze wydaje się jednak, że demoniczna wiadomość była najbardziej warta [9]

Podczas gdy Millican ratował dusze w Bristolu, Inglesby bardziej troszczył się o duchowe dobrobyt Królewskiej Rodziny. Jej Królewska Mość była w poważnym niebezpieczeństwie, jeśli pozwoliłaby widzieć publicznie poparcie dla filmu. W lutym 1978 roku dowiaduje się, że zarówno Królowa jak i Księżę Filip zostali przekonani, aby zobaczyć film na rzecz organizacji charytatywnej. W desperacji złożył apelację do arcybiskupa Canterbury i do Lorda Mountbattena, wzywając ich do interweniowania i ostrzegania, że jej obecność może okazać się „katastrofalna” dla królewskiej rodziny.

W przypadku królowej, księcia Filipa i lorda Mountbattena – oboje, którzy byli zarówno długowiecznymi entuzjastami spodków uczestniczyli 14 marca w Royal Premiere, pozornie bez jakiegokolwiek interwencji sił demonicznych.

Po nieudanej kampanii przeciwko filmowi CHRUFORA odniósł większy sukces w swojej dążeniu do uczynienia swojego znaku na Domowej Izbie UFO Debata zapoczątkowana przez ufologa Lord Clancarty. To właśnie dzięki interwencji Inglesby i CHRUFORA arcybiskup Canterbury zapytał Maurice Wooda, biskupa Norwich, o przemówienie w debacie, która odbyła się w styczniu 1979 roku. W swoim wystąpieniu stwierdził, że jest zaniepokojony niebezpieczeństwem ze strony kultów UFO i pseudo religii „ukrywające podstawową prawdę chrześcijańską” i dodał: „Niektórzy chrześcijańscy badacze sugerują, że ci, którzy głęboko angażują się w religijne aspekty UFO, znajdują się w

psychicznej dominacji, która może powodować poważne straty w życiu osobistym”.

Jednym z rezultatów tego okresu było to, że zainteresowanie publiczne w UFO i okultyzmie szybko spadły w latach osiemdziesiątych. Grupa Inglesby czuła, że „osiągnęli sukces, ponieważ ogólny zbieg okoliczności sprzeciwił się „obsesyjnym i niezdrowym interesom UFO postrzeganym teraz jako zjawiska okultystyczne”.

Dlaczego więc demoniczna teoria UFO stała się tak popularnym wyjaśnieniem pod koniec lat 60. i 70 ? A ilu ufologów, a nawet członków społeczeństwa, oddają dziś tę ideę?

Podejrzewam, że może istnieć związek między wiarą w demoniczne pochodzenie UFO a szerszym „okultystycznym odrodzeniem” uznanym przez socjolog Marcello Truzzi. Podzielił odrodzenie na cztery główne obszary popularnej fascynacji: astrologię, szatanizm i czary, parapsychologię i wschodni mistycyzm. „Latające spodki” pojawiły się dopiero w piątej kategorii „kosza na śmieci”, które według niego miał „mały zasięg i wpływy lub są w stanie upadku” [11].

Dokonano kilku szczegółowych badań w relacjach między wierzeniami religijnymi, a UFO. W rezultacie trudno jest ocenić, ile osób zasila anielskie / demoniczne pochodzenie UFO. W Anglii przeprowadzono niewielkie badania opinii publicznej, jeśli spojrzymy na najnowszy Galluppoll w USAin 1996, co dowodzi, że 48 procent uważa, że UFO są prawdziwe, a nie wyobraźnią. Zwolennicy hipotezy ET często interpretują to jako, że prawie połowa populacji wierzy, że UFO to goście ET, ale czy tak naprawdę jest?

Znacznie zależy od tego, co oznacza „prawdziwe”. Dla wielu religijnych ludzi diabeł jest bardzo fizyczną, żyjącą rzeczywistością. Z pewnością złe wpływy diabła są dla nich tak samo realne, jak dla tych, którzy wierzą w obcych. Wydaje się, że co w przeszłości, wiara w diabła znacznie przewyższała ETH w oczekiwaniu na Millennium. Kolejne ankiety opublikowane przez Centrum Badań Politycznych wykazały, że wiara w diabła

wzrosła z 37% w 1964 r. do 48% w 1973 r. [10].

Najnowsza ankieta, autorstwa Gallupin 1995, stwierdziła, że $\square$ wzrosło to do 65 procent, więcej niż ci, którzy wierzą, że UFO są „prawdziwe”!

Teraz możemy docenić, dlaczego teoria demoniczna zachowała tak dużą popularność i dlaczego wydaje się być jedyną odpowiedzią, która ma sens dla wielu rozsądnych ludzi. Po prostu, jak zauważył Gareth Medway [12], demoniczne teorie mają przewagę nad wszystkimi innymi hipotezami UFO, ponieważ są całkowicie realne. Wielu ludzi chce odpowiedzi na tajemnicę, która nie pozostawia żadnych niejasności i nie ma resztek niewyjaśnionych przypadków. Ci, którzy chcą wytłumaczyć UFO jako balony pogodowe, migracje, błyskawice, ziemie lub statki ET, mogą sprawić, że ich przypadek to tylko zniekształcanie lub ignorowanie dowodów, które nie pasują. Amerykański kapłan prawosławny, ks. Thomas Kulp, podsumował wyższość teorii demonicznej nad wszystkimi innymi: „Jeśli odwiedzili nas z kosmici, nie zaproponowano jeszcze jednolitej i spójnej hipotezy, aby wyjaśnić różne światopoglądowe motywy obcego kontaktu (...). Nie ma żadnego pojedynczego zdarzenia UFO, którego nie da się wyjaśnić jako demoniczne oszustwo lub objawienie”.

Jeśli więc wierzysz, że diabeł i jego armia demonów są prawdziwe, wszystko może być wyjaśnione. Ponieważ diabeł ma nieograniczone uprawnienia, historia UFO nie jest zbyt absurdalna lub sprzeczna, ponieważ można oczekiwać, że ich źródło jest demoniczne. Teraz możemy docenić, dlaczego ta teoria okazała się tak atrakcyjna dla ufologów, jak Creighton i Inglesby, którzy przeszukiwali próżno na zadowalającą odpowiedź. Dla ufologów paranoicznego lub apokaliptycznego umysłu – czego ufologia wydaje się być nękana – pomysł inwazji przez siły zła (czy to obcy czy szatan) może wyjaśnić wszystkie zaskakujące i sprzeczne aspekty tajemnicy UFO.

To, co tutaj obserwujemy, jest powtórzeniem starożytnych mitów

i legend, które są wspólne dla wielu światowych tradycji religijnych. Najbardziej oczywistą jest trwająca walka o dusze ludzkości między siłami przeciwstawnymi światła i ciemności, dobrem i złem, Bogiem i Diabłem, zgrała się w technice, a statki zastąpiły tradycyjne obrazy religijne.

Być może chodziło o to, co oznaczało kosmicznych ludzi, którzy odwiedzili i kontaktowali się z Howardem Mengerem w 1956 roku. Mówili też, że pochodzili z Wenus, Marsa, Jowisza i Saturna, przedstawiając go w kosmicznej muzyce i rozkoszach kosmicznych ziemniaków, powiedzieli mu, że są zarówno dobrzy, jak i źli kosmiczni, a źli mogą się zamaskować.

Kiedy Menger zapytał, jeden z kosmitów odwrócił się i spojrzał na niego smutno, mówiąc: „Mój przyjacielu, ta ziemia jest polem bitwy o Armagedon, ta bitwa jest o ludzkie umysły i dusze”.

Autorstwo: David Clarke

Tłumaczenie: Arkadiusz Miazga

Źródło oryginalne: drdavidclarke.co.uk

Źródło polskie: ArekMiazga.blogspot.com

PRZYPISY

[1] The Orthodox Church or Eastern Orthodox Church is defined by the OED as “a Christian Church or federation of Churches acknowledging the authority of the patriarch of Constantinople, originating in the Church of the Byzantine empire.”

[2] BBC News Online, 6 April 2003.

[3] John Weldon and Zola Levitt, „UF0s: What on Earth is Happening?”, California, 1975. According to the introduction, Weldon is a research editor for the Christian Research Institute and Levitt is a Hebrew Christian who „met the Lord in 1971”.

[4] Eric Inglesby, „UFOs and the Christian“, London, Regency Press, 1978.

[5] See Bob Durant, „Public Opinion Polls and UFOs“ in Evans & Stacy (editors), UFO 1947-97, London, John Brown publishing, 1997.

[6] Peter Rojcewicz, „The Men in Black Experience and Tradition“, „Journal of American Folklore“, 100, April/June 198).

[7] See David Clarke, „‘Britain’s X-Files: The Welsh Triangle“. „Fortean Times“, 200, 2005.

[8] „Flying Saucer Review“, Vol 14/4, 1968.

[9] „Sunday People“, London, 23 April 1978.

[10] Ronald Story, „The Space Gods Revealed“, London, 1976.

[11] Marcell Truzzi, „The Occult Revival as Popular Culture“, Sociological Quarterly, 13, 1972.

[12] Gareth Medway, „Ancient Astronauts, Gods and Greys“, Magonia, 64, 1998.